

DOKTOR EDWARD CHUDZIŃSKI



50 LAT TWÓRCZEJ OBECNOŚCI
W SZKOLE WYŻSZEJ, KULTURZE I MEDIACH

KALENDARIUM

- 1940 Urodził się 26 stycznia w Radzynie Chełmińskim (woj. kujawsko-pomorskie)
- 1957 Zdaje egzamin maturalny w II LO im. Króla Jana III Sobieskiego w Grudziądzu
- 1959 Otrzymuje Dyplom Ukończenia Studium Nauczycielskiego w Toruniu (specjalność filologia polska)
- 1963 Jako absolwent Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie (mgr filologii polskiej) podejmuje pracę nauczyciela akademickiego w tejże uczelni, którą wykonuje do dziś. W czasie wakacji organizuje pierwszy studencki obóz naukowy na Podhalu (dokumentacja twórczości pisarzy ludowych). Sprawuje opiekę naukową nad kolejnymi corocznymi obozami do 1980 roku
- 1966 Zostaje redaktorem naczelnym „Kuriera Akademickiego” (Rada Okręgowa ZSP – jednodniówka)
- 1967 W nowopowstałym miesięczniku (później dwutygodniku) „Student” jako jeden z jego założycieli obejmuje stanowisko kierownika Działu Kultury
- 1969 Otrzymuje I Nagrodę (*ex aequo*) na Festiwalu Kultury Studentów w Krakowie za publicystykę kulturalną. Organizuje – w ramach imprez festiwalowych – rajd „Szlakami Kultury Ludowej” (Podhale – Spisz – Pieniny – Gorce) i wydaje antologię pisarzy ludowych tego regionu
- 1970 Zostaje kierownikiem literackim Teatru STU. Spektakl *Spadanie*, którego jest współtwórcą (scenariusz) otrzymuje Grand Prix Łódzkich Spotkań Teatralnych i rozpoczyna pochód po najbardziej renomowanych festiwalach i scenach teatralnych świata
- 1971 Obejmuje stanowisko zastępcy redaktora naczelnego dwutygodnika „Student”
- 1972 Uzyskuje stopień doktora nauk humanistycznych na podstawie rozprawy *Z dziejów chłopskiej prasy literackiej w dwudziestoleciu międzywojennym* (Nagroda III stopnia Ministra Szkolnictwa Wyższego). Spektakl Teatru STU *Sennik polski*, którego jest współautorem (scenariusz), uznany

zostaje za największe wydarzenie artystyczne i otrzymuje Wielką Nagrodę V Festiwalu Kultury Studentów we Wrocławiu

- 1978 Podejmuje stałą współpracę – jako felietonista – z „Gazetą Krakowską” (do stanu wojennego)
- 1980 KAW wydaje album *Pieśń Wawelu*, zawierający fotograficzną (Adam Bujak) i tekstową (Edward Chudziński, Krzysztof Jasiński) dokumentację widowiska plenerowego, realizowanego pod Wawelem w latach 1972-1980
- 1981 Otrzymuje Złoty Krzyż Zasługi. Wchodzi w skład zespołu redakcyjnego nowotworzonego miesięcznika „Zdanie”, w którym kieruje Działem Kultury. Rektor WSP powierza mu zadanie uruchomienia Studium Dziennikarskiego i powołuje na kierownika tej jednostki (funkcję tę pełni do dziś)
- 1982 Ukazuje się przygotowana pod jego i Tadeusza Nyczka redakcją monografia *Teatr STU*, uznana przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich za najlepiej wydaną książkę roku
- 1986 Wydanej w 1985 roku książki autorskiej *W kręgu kultury i literatury chłopskiej 1918–1939* Fundusz Literatury przyznaje Nagrodę II stopnia
- 1987 Tom rozmów *Trzech na jednego*, publikowanych w „Zdaniu” i wydanych pod jego redakcją w „Czytelniku” (1986) otrzymuje Nagrodę im. Wincentego Rzymowskiego I stopnia
- 1988 Zasiada w Radzie Artystycznej Festiwalu Kultury Studentów w Katowicach
- 1995 Przewodniczący KRRiT powołuje go do Rady Nadzorczej Radia Kraków SA, która podejmuje decyzję o budowie nowej siedziby
- 1999 Na prośbę ks. Władysława Pilarczyka, inicjatora tego przedsięwzięcia, opracowuje koncepcję rocznika „Małopolska” i wchodzi w skład jego zespołu redakcyjnego
- 2000 Przejmuje obowiązki redaktora naczelnego kwartalnika „Zdanie”. Otrzymuje Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski
- 2001 Organizuje Jubileusz 20-lecia Studium Dziennikarskiego, a w jego ramach dyskusję na temat *Jak kształcić dziennikarzy?* z udziałem m.in. Ryszarda Kapuścińskiego i dyrektorów instytutów dziennikarskich UW i UJ (publikacja w „Konspekcie” nr 1/2005). Zostaje redaktorem naczelnym „Małopolski”. Reprezentuje ekspertów w Radzie Programowej TVP Polonia

- 12 Doktor Edward Chudziński. 50 lat twórczej obecności w szkole wyższej, kulturze i mediach
- 2004 Wchodzi do Kolegium Redakcyjnego tworzonego z inicjatywy Prezydenta Jacka Majchrowskiego miesięcznika społeczno-kulturalnego „Kraków”
- 2005 Na wniosek Teatru STU - z okazji 40-lecia teatru – Prezydent RP przyznaje mu Krzyż Komandorski Polonia Restituta
- 2008 Wydaje tom swoich studiów i szkiców zatytułowany *Regionalizm – Kultura – Media*
- 2009 Fundacja Kultury Polskiej odznacza go „Złotym Laurem za Mistrzostwo w Sztuce krzewienia wiedzy o kulturze, kreowania i redagowania czasopism kulturalnych oraz za znaczący udział w dokonaniach artystycznych Teatru STU”
- 2013 Zaprojektowana i zredagowana przez niego *Kultura studencka. Zjawisko – twórcy – instytucje* otrzymuje miano Krakowskiej Książki Miesiąca Lutego. Ukazuje się II wydanie jego książki autorskiej *Regionalizm. Idea – ludzie – instytucje*. Na ogólnopolskiej konferencji w Senacie RP wygłasza referat *Regionalizm w Polsce. Genealogia – fazy rozwoju - perspektywy* (publikacja w zeszytach Zespołów Senackich, z.13/2013: *Czy jest miejsce dla regionalizmów w kontekście integracji europejskiej?*)

WYKAZ WAŻNIEJSZYCH PUBLIKACJI

PUBLIKACJE KSIĄŻKOWE

1. *Szlakami kultury ludowej. Podhale – Spisz – Pieniny – Gorce* [wprowadzenie, wybór tekstów pisarzy ludowych Podhala i Sądecczyzny, noty o autorach, opracowanie redakcyjne E. Chudziński], Kraków 1969 (wyd. broszurowe z okazji IV Festiwalu Kultury Studentów)
2. *Tradycyjna poezja i proza ludowa. Wybór tekstów*, opracowanie E. Chudziński, Kraków 1971
3. E. Chudziński, K. Jasiński, *Pieśń Wawelu. Widowisko na motywach utworów Stanisława Wyspiańskiego*, zdjęcia A. Bujak, Kraków 1980
4. *Teatr STU. Analizy, interpretacje, konteksty...*, pod redakcją E. Chudzińskiego i T. Nyczka, Warszawa 1982
5. E. Chudziński, *W kręgu kultury i literatury chłopskiej 1918–1939*, Warszawa 1985
6. *Trzech na jednego. „ZDANIE” rozmawia z...*, pod redakcją E. Chudzińskiego, t.1, Warszawa 1986
7. *Cudzym zdaniem. Poglądy, refleksje, aforyzmy*, układ, wybór i opracowanie E. Chudziński i T. Stanisławska, Kraków 1989
8. *Trzech na jednego. „ZDANIE” rozmawia z...*, pod redakcją E. Chudzińskiego, t. 2, Kraków 1990
9. *Dziennikarstwo i jego konteksty*, pod redakcją E. Chudzińskiego i Z. Bauera, Kraków 1991
10. *Witkacy w teatrze końca wieku*, pod redakcją E. Chudzińskiego, Kraków 1992
11. *Dziennikarstwo i świat mediów*, pod redakcją Z. Bauera i E. Chudzińskiego, Kraków 1996 (wyd. 1), 2000 (wyd. 2)
12. *Regionalizm – lokalizm – media*, pod redakcją E. Chudzińskiego, Warszawa–Bochnia 2001
13. *Rodzina STU. Pokrewieństwa z wyboru*, [współautor i współredaktor E. Chudziński], Kraków 2006
14. *Słownik terminologii medialnej* [współredaktor i autor wybranych haseł E. Chudziński], Kraków 2006
15. *Słownik wiedzy o mediach*, pod redakcją E. Chudzińskiego, Bielsko-Biała–Warszawa 2007 (wyd. 1), 2009 (wyd. 2)

16. *Dziennikarstwo i świat mediów. Nowa edycja*, pod redakcją Z. Bauera i E. Chudzińskiego, Kraków 2008 (wyd. 4, zmienione, uzupełnione, rozszerzone)
17. *Regionalizm – kultura – media. Studia i szkice*, Bochnia–Kraków 2008
18. *Regionalizm. Idea – realizacje – instytucje*, Warszawa 2010 (wyd. 1)
19. *Kultura studencka. Zjawisko – twórcy – instytucje*, projekt merytoryczny i redakcja E. Chudzińskiego, Kraków 2011
20. *Regionalizm. Idea – ludzie – instytucje*, Warszawa 2013 (wyd. 2)

ROZPRAWY, ARTYKUŁY, SZKICE

1. *Niektóre problemy współczesnego pisarstwa ludowego*, „Ruch Literacki” 1967, nr 6
2. *Twórczość Edwarda Patli na tle dramatu i teatru ludowego*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP”, z. 36, „Prace Historycznoliterackie”, V, Kraków 1971
3. *„Wieś” (1934–1935) na tle chłopskiej prasy literackiej lat trzydziestych*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP”, z. 56, „Prace Historycznoliterackie”, VI, Kraków 1975
4. *Chłopski ruch literacki w dwudziestoleciu międzywojennym*, „Pamiętnik Literacki”, 1975, z. 3
5. *Z dziejów chłopskiej prasy literackiej w dwudziestoleciu międzywojennym* („Wieś - Jej Pieśń” – „Nowa Wieś” – „Nurty”), „Rocznik Komisji Historycznoliterackiej PAN w Krakowie”, XIII, 1976
6. *Klasowe aspekty literatury. Na przykładzie literatury chłopskiej w dwudziestoleciu międzywojennym*, [w:] *Owoc rodzi drzewo*, Kraków 1978
7. *Vers un theatre ouvert/Toward the Open Theatre*, „Le Theatre en Pologne/The Theatre in Poland”, 1979, nr 5-6
8. *Od regionalizmu do autentyzmu. O rodowodzie „Okolicy poetów” Stanisława Czernika*, „Rocznik Komisji Historycznoliterackiej PAN w Krakowie”, XXI, 1984
9. *Wojciech Wiącek i jego testament*, „Regiony”, 1988, nr 1-4
10. *Z dziejów regionalizmu wileńskiego („Piony” wobec zagadnienia „tutejszych”)*, „Rocznik Komisji Historycznoliterackiej PAN w Krakowie”, XXVIII, 1991
11. *Regionalizm w międzywojennej refleksji o literaturze (przegląd świadectw krytycznych)*, „Rocznik Komisji Historycznoliterackiej PAN w Krakowie”, XXIX-XXX, 1992-1993
12. *Z dziejów regionalizmu w Polsce*, „Rocznik Ludowego Towarzystwa Naukowo-Kulturalnego”, nr 2, Kraków 1995
13. *Pisarstwo ludowe, czyli jak chłopci wchodzili do literatury*, [w:] *O kulturze na wsi*, pod redakcją A. Omelaniuka, Wrocław 1997
14. *Powszechne Uniwersytety Regionalne w II Rzeczypospolitej*, „Małopolska”. R. I: 1999

15. *Chłopi w kulturze literackiej II Rzeczypospolitej*, „Obrzeża”, 1999, nr 1-2
16. *Felieton pamfletem podszyty*, [w:] *Poetyka i pragmatyka gatunków dziennikarskich*, pod redakcją W. Furmana i K. Wolnego-Zmorzyńskiego, Rzeszów 1999
17. *Regionalizm w myśli ludowej dwudziestolecia międzywojennego*, [w:] *Problemy polskiej wsi...*, Wierchosławice 2000
18. *Inteligencja w ruchu regionalistycznym (do 1939 roku)*, „Małopolska”. R. II: 2000
19. *Ideologia regionalna Władysława Orkana*, „Małopolska”. R. III: 2001
20. *Prasa regionalistyczna w II Rzeczypospolitej*, [w:] *Regionalizm – lokalizm – media*, pod redakcją E. Chudzińskiego, Warszawa–Bochnia 2001
21. *Kontrkultura i postmodernizm. Na przykładzie Teatru STU*, „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis”, 11, „Studia Historicolitteraria”, I, Kraków 2002
22. *Władysław Orkan – regionalista i pisarz chłopski*, [w:] *Orkan czytany dzisiaj*, pod redakcją M. Madejowej, Nowy Targ 2003
23. *Chłopskie manifesty literackie (1918-1939)*, [w:] *Literatura – kulturoznawstwo – uniwersytet. Księga ofiarowana Franciszkowi Ziejce w 65 rocznicę urodzin*, pod redakcją B. Dorpata, Kraków 2005
24. *Misja regionalna radia publicznego*, „Studia Medioznawcze”, 2006, nr 3
25. *Między regionalizmem a lokalizmem, czyli o tożsamości mediów*, [w:] *Polskie media lokalne na przełomie XX i XXI wieku. Historia – teoria – zjawiska*, pod redakcją J. Jarowieckiego, A. Paszko i W.M. Kolasy, Kraków 2007
26. *Regionalizm w mediach. Geneza – przejawy – funkcje*, [w:] *Regionalne i lokalne środki przekazu. Kontekst międzynarodowy i krajowy*, redakcja naukowa J.W. Adamski, K. Wolny-Zmorzyński, Warszawa 2007
27. *Felieton. Geneza i ewolucja gatunku*, [w:] *Dziennikarstwo i świat mediów. Nowa edycja*, pod redakcją Z. Bauera i E. Chudzińskiego, Kraków 2008
28. *Regionalizm w Polsce. Genealogia – fazy rozwoju – perspektywy*, „Małopolska”. R. X: 2008; w skróconej i zaktualizowanej wersji [w:] *Czy jest miejsce dla regionalizmów w kontekście integracji europejskiej?*, redaktorzy A. Grzyb, K. Kleina, ks. J. Zając, „Zeszyty Zespołów Senackich”, 2013, z. 13
29. *Prasa regionalna i regionalistyczna*, [w:] *Słownik wiedzy o mediach*, pod redakcją E. Chudzińskiego, Bielsko-Biała–Warszawa 2009 (wyd. 2)
30. *Augustyn Suski. „Dumac” o czujnym sumieniu społecznym*, [w:] *Augustyn Suski. Naczelnik Konfederacji Tatrzańskiej. Poeta, patriota, ludowiec*, pod redakcją A. Mlekodaj i M. Sadlik, Nowy Targ 2009
31. *Władysław Orkan w ruchu młodochłopskim. Świadectwa odbioru*, [w:] *Wokół Władysława Orkana: aspekty literackie, kulturowe i medialne*, pod redakcją B. Farona, Kraków 2011
32. *Kultura trzech pokoleń*, [w:] *Kultura studencka. Zjawisko – twórcy – instytucje*, projekt merytoryczny i redakcja E. Chudziński, Kraków 2011

PUBLICYSTYKA

Obejmuje kilkaset artykułów, wywiadów, sprawozdań, recenzji i felietonów, opublikowanych na łamach m.in. „Studenta”, „Życia Literackiego”, „Zdania”, „Gazety Krakowskiej”, „Polityki”, „Przeglądu Tygodniowego”, „Krakowa” w latach 1965-2013.

1. Wywiady w cyklu *Trzech na jednego* (ukazują się na łamach „Zdania” od 1983 roku) z reprezentantami świata polityki (m.in. Jacek Kuroń, Mieczysław F. Rakowski, Józef Tejchma, Mikołaj Kozakiewicz, Jacek Majchrowski, Adam Rotfeld), nauki (m.in. Zygmunt Bauman, Stefan Żółkiewski, Karol Modzelewski, Andrzej Walicki, Henryk Markiewicz, Marek Waldenberg, Józef Gierowski, Tadeusz Popiela, Hieronim Kubiak, Bronisław Łagowski, Tadeusz Kowalik), kultury (m.in. Kazimierz Kutz, Wiesław Myśliwski, Stefan Kisielewski, Jerzy Trela, Kazimierz Dejmek, Zbigniew Zapasiewicz, Krzysztof Jasiński, ks. Stanisław Musiał, Marian Konieczny, Józef Hen)
2. Cykle felietonowe: TV („Student”), *Widziane z Wiślniej* („Kraków” kwartalnik), *Pejzaż medialny* („Kraków” miesięcznik), *Wątpię, więc jestem* („Zdanie”), ...
3. Artykuły o tematyce kulturalnej (teatr, film, literatura), korespondencje z zagranicy (festiwale teatralne w Nancy, Erlangen, Awinionie, Meksyku), problemy nauki i oświaty, środowiska studenckiego (festiwale kulturalne) oraz mediów.

W PRZYGOTOWANIU

1. *Regionalizm w Polsce. Przewodnik encyklopedyczny* (autor projektu i członek zespołu redakcyjnego)
2. *Przewodnik po mediach XXI wieku. Świat i Polska* (projekt, redakcja, współautorstwo)

Stanisław Burkot

W KRĘGU KULTURY CHŁOPSKIEJ I REGIONALIZMU

Wśród przedsięwzięć Edwarda Chudzińskiego, wszechstronnej jego aktywności w wielu dziedzinach humanistyki – w dziennikarstwie, wraz z założonym i prowadzonym od lat Studium Dziennikarskim w Uniwersytecie Pedagogicznym, działalnością w ruchu teatralnym, redagowaniu periodyków, jest dziedzina osobna, związana z refleksją naukową nad literaturą i kulturą.

Początków dopatrywać się można w artykule *Niektóre problemy współczesnego pisarstwa ludowego*, aprobowanym dla redakcji „Ruchu Literackiego” (1967, nr 6) jeszcze przez Stanisława Pigonia. Później było obszerne studium *Chłopski ruch literacki w dwudziestoleciu międzywojennym* („Pamiętnik Literacki” 1975, nr 3), w kolejności – książka *W kręgu kultury i literatury chłopskiej 1918–1939. Z dziejów chłopskiej prasy literackiej* (Warszawa 1985). W tych publikacjach, którym towarzyszyły, niekiedy poprzedzały, szkice szczegółowe, znamienne jest usytuowanie tematów. Kategorią podstawową, nadrzędną w tych badaniach, jest nie sama literatura (dzieła, jakość tekstu literackiego, autorzy),

lecz kultura i jej przemiany, mierzona w obiegu powszechnym, popularnym. Literatura jest w niej obecna, podobnie jak teatr (u Chudzińskiego nie tyle w formach klasycznych, co eksperymentalnych), jak papierowe i elektroniczne media przekazu. Studia Chudzińskiego ujmują dokonujące się przemiany w naszej kulturze po odzyskaniu niepodległości, charakteryzują jej rys nowy – wielki proces demokratyzacji, upowszechniania czytelnictwa, kulturotwórczej roli radia. Owe przemiany i procesy wywołało wejście w żywe rytmy historii warstwy chłopskiej, od drugiej połowy XIX wieku dopominającej się swoich praw w życiu społecznym. Chodziło o klasę najliczniejszą, dotychczas ubezwłasnowolnioną. Tworzyły się chłopskie partie polityczne, powstawały osobne czasopisma literackie i kulturalne, związki twórcze, programy i ideologie (m.in. „Okolica Poetów”, „Wieś – Jej Pieśń”, „Nowa Wieś”). Przeszedł istnieć tradycyjny model „ludowienia” – „pienia



na wiejską nutę". Powstawały chłopskie w swym rodowodzie, amatorskie „teatry ludowe” (budowano sceny w domach kultury i w szkołach), dbano o ich repertuar (m.in. widowiska Stanisława Młodożeńca). Było to prawdziwe uobywatelnienie chłopów w kulturze i przez kulturę. Ważną rolę w przeobrażeniu świadomości młodego pokolenia chłopów odegrał Związek Młodzieży Wiejskiej RP „Wici”, ale i inne młodzieżowe organizacje, uniwersytety ludowe, związki twórcze, nowopowołane instytucje i naukowe badania.

W kręgu kultury i literatury chłopskiej 1918–1939 Edwarda Chudzińskiego jest ważnym opisem kierunków i prądów w literaturze i kulturze Dwudziestolecia. Nie chodziło o „obieg wysoki”, ale o głębokie przemiany dokonujące się w świadomości powszechnej. Obszerne studium notuje i przypomina setki nazwisk działaczy i pisarzy chłopskich, przywołuje rolę czasopism, powoływanych społecznie działających instytucji kulturalnych, funkcjonujących poza budżetem instytucji państwowych. Jest to rzetelna, pełna dokumentacja chłopskiego ruchu literackiego. Obejmuje ona nie tylko pisarzy samorodnych, utrzymujących się z pracy na roli, znanych najbliższym sąsiadom, lecz także autorów nowego typu – piszących do czasopism, adresujących wypowiedzi do nieznanym sobie czytelników. Dawne kategorie: „literatura ludowa” i „twórca ludowy” uległy głębokim przeobrażeniom. Powstawała „klasowa literatura chłopska” (w refleksji krytycznej – obok „mieszczańskiej”, „ziemiańskiej” i „robotniczej”) i w pewnym zakresie także ukształtował się „chłopski” obieg literacki. „Ludzie nowi w literaturze”, „nowi w kulturze”, jak rzecz nazywał Stanisław Czernik, tworzyli teksty okolicznościowe, ale i ogólne: wyrażali interesy swojej klasy, oddziaływali wyraźnie na całą kulturę. Znamienne jest włączenie się do chłopskiego ruchu kulturalnego pisarzy-inteligentów o chłopskim rodowodzie. Znaleźli się oni prawie we wszystkich ugrupowaniach poetyckich Dwudziestolecia: wśród futurystów i formistów – Stanisław Młodożeniec, w Krakowskiej Awangardzie – Julian Przyboś, w Kwadrydzie – Stanisław Ciesielczuk, w „Okolicy Poetów” – Stanisław Czernik i Jerzy Pietrkiewicz. Wierni swoim chłopskim korzeniom pozostawali także poeci i prozaicy: Marian Czuchnowski, Wincenty Burek i Stanisław Piętaś. Na wieś w latach trzydziestych powracali więc duchowo – futurysta Stanisław Młodożeniec i awangardzista Julian Przyboś. Trudno nie dostrzec w tym oddziaływania chłopskiego ruchu literackiego, w pracach Edwarda Chudzińskiego przedstawianego jako wielki ruch ideowy i kulturalny, przeobrażający ówczesną świadomość zbiorową.

Drugi, równie ważny nurt w badaniach Chudzińskiego nad kulturą Dwudziestolecia wiąże się z rozwojem polskiego regionalizmu. Jego książce *Regionalizm. Idea – ludzie – instytucje* (wyd. 2, Warszawa 2013) towarzyszyło (lub ją poprzedzało) prawie trzydzieści studiów i artykułów szczegółowych (w tym studium o regionalizmie wileńskim). Chłopski ruch literacki i regionalizm krzyżowały się niekiedy, nakładały się na siebie, nie były

jednak ideowo i społecznie tożsame. Wprawdzie można wskazywać u nas wczesne, dziewiętnastowieczne formuły regionalizmu, związane z charakterystyką kultur dawnych, staropolskich ziem (Małopolska, Wielkopolska, Śląsk, Pomorze, Mazowsze, także Podole, Polesie, Ukraina), później – Tatry, Pieniny itd. Tę rejonizację geograficzno-kulturalną utrwaliły folklorystyczne opisy ziem, wędrówki Oskara Kolberga i innych etnografów, studia językoznawcze nad gwarami itd. Ale nowoczesny, dwudziestowieczny regionalizm ukształtował się jako ruch społeczny w kulturze europejskiej po pierwszej wojnie światowej. Miał swoje inne niż w Polsce podstawy we Francji i w Belgii, akcentujące odmienności kulturowe, często o tendencjach decentralistycznych, nawet separatystycznych. U nas przez znaczną część Dwudziestolecia chodziło o scalanie ziem, które przez ponad wiek istniały i rozwijały się w warunkach porozbiorowej izolacji. W kulturze i w polityce, w regionalizmie państwowym, chodziło o „odzyskanie” Pomorza, Warmii i Mazur, o „spolonizowanie” Kaszubów, o pozyskanie Ślązaków. Ale regionalizm i u nas niósł w sobie także tendencje odśrodkowe. Wybuchaly one w różnych momentach i rodziły niekiedy kłopotliwe zachowania.

W książce *Regionalizm. Idea – ludzie – instytucje* Edward Chudziński, od strony teoretycznej rzecz ujmując – wyróżnia sześć zakresów znaczeniowych samego pojęcia: 1 – jako idei czy ideologii emancypacyjnych dążeń regionów o odrębnościach etniczno-kulturowych; 2 – jako ruchu społecznego zmierzającego do zachowania odrębności danego terytorium; 3 – jako kierunku w badaniach naukowych nad wyodrębnionym regionem; 4 – jako zjawiska w literaturze – więc eksponowanie tematów i wątków regionalnych; 5 – jako stylu w architekturze i budownictwie nawiązującym do regionalnej tradycji; 6 – jako świadomego lub nieświadomego używania form prowincjonalnych w wypowiedzi językowej. W takim ujęciu regionalizm był w Dwudziestoleciu międzywojennym ważnym zjawiskiem w kulturze przejawiającym się w wielu dziedzinach życia społecznego. Bez jego opisu i rozpoznania charakterystyka zjawisk kulturalnych staje się trudna, a obraz Dwudziestolecia okazuje się płytki i jednowymiarowy.

Studia Edwarda Chudzińskiego nad regionalizmem – podobnie jak wcześniej w opisie chłopskiego ruchu literackiego – tworzą poszerzoną panoramę zjawisk kulturalnych. Autor wskazuje na początki regionalizmu już w pierwszej połowie XIX wieku, na powstawanie ważnych prac badawczych, studiów nad dziejami regionu, wielkich inicjatyw społecznych zmierzających do zachowania odrębności, pielęgnowania odmian. Ważną rolę odgrywały badania historyczne nad dziejami miast, miasteczek i wsi. W XX już wieku znaczącym było powstawanie prasy regionalnej, regionalnych muzeów gromadzących eksponaty z danego terenu. Z fazą powstającego, a później dojrzałego już regionalizmu wiąże się zakładanie towarzystw kulturalnych – propagujących walory regionu. Inicjował to założony w 1904 roku Związek Górali, później – już po odzyskaniu

niepodległości – Związek Podhalań; od roku 1913 zaczęła się ukazywać „Gazeta Podhalańska”. Ruch regionalistyczny był wyraźnie inteligencki, choć w znacznym stopniu rekrutujący swoich działaczy z kręgu nowej, ludowej inteligencji. Autor wiąże rozpowszechnianie idei regionalizmu z działalnością nauczycieli, zwłaszcza szkół podstawowych, inteligencji o ludowym najczęściej rodowodzie. Ważną rolę w powstaniu i ukształtowaniu ideologii Związku Podhalań odegrali: Władysław Orkan, Jakub Zachemski, Andrzej Galica i Feliks Gwiżdż. Pochodną ruchu regionalistycznego były starania o gospodarczy rozwój regionu – poprzez turystykę, rozbudowę jej zaplecza lokalowego itd. Styl zakopiański w architekturze i budownictwie miał swoje źródła ekonomiczne.

Nie tak spektakularne skutki, jak w przypadku góralszczyzny, miały podobne formuły ideologii regionalizmu na Śląsku, a później także na Kaszubach, na Warmii i Mazurach. Najwcześniej, równolegle niejako ze Związkiem Górali, powstawały początki ruchu regionalistycznego na Śląsku Cieszyńskim. Ważną rolę odegrała Czytelnia Ludowa, patronująca powstawaniu amatorskiego ruchu teatralnego i chórów ludowych. Powołanie „Zarania Śląskiego” przyczyniło się do skodyfikowania śląskiego regionalizmu, ukształtowania jego form po zakończeniu pierwszej wojny światowej.

Ruchy regionalistyczne powołały i uformowały rzesze działaczy kulturalnych we wszystkich regionach, także publicystów prasy miejscowej. Bo to nie tylko „Gazeta Podhalańska”, „Zaranie Śląskie” (cieszyńskie, a później katowickie), lecz także kaszubski „Gryf”, mazurskie: wcześniejsza „Gazeta Olsztyńska”, późniejsze – „Przyjaciół Ludu Łeckiego”, „Gazeta Ludowa”, „Mazur”, „Źródła Mocy” (Wilno), „Ziemia Lidzka”, „Wici Wielkopolskie” itd. Były to świadomie wybierane narzędzia rozwoju ekonomicznego i kulturalnego regionu.

Chłopski ruch literacki po drugiej wojnie światowej, podobnie jak regionalizm, uległy wyraźnemu zahamowaniu, zwłaszcza po 1948 roku w momencie narzucania doktryny realizmu socjalistycznego: zlikwidowano istniejący przez pewien czas Oddział Wiejski Związku Literatów Polskich, przestało się ukazywać czasopismo literackie „Wieś”; idee regionalizmu zostały potępione, bo miały „walki klasowej”, propagować miały idee solidaryzmu społecznego. Jednak – po 1956 roku – ożyły w nowej postaci. Nurt chłopski w literaturze stał się znaczący w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych, przestał być „klasowy”, uruchamiając tradycję ludową jako podstawę wyobraźni twórczej. Przyniósł niezwykłą poezję i prozę Tadeusza Nowaka, twórczość Mariana Pilota, Edwarda Redlińskiego. Powoli wygasła, stawał się uniwersalny i ogólny w powieściach i dramatach Wiesława Myślińskiego – zapisywał doświadczenia historyczne społeczeństwa i egzystencjalne jednostek. Regionalizm w PRL-u zaznaczył się w systemowych próbach popierania „literatury Ziemi Zachodnich”,

Doktor Edward Chudziński. 50 lat twórczej obecności w szkole wyższej, kulturze i mediach

w kontynuacjach idei Związku Podhalan, w postaci zdegenerowanego „cepeliowskiego przemysłu” – mody na świątki ludowe, stroje itp.

Kontynuacją tradycji chłopskiego ruchu literackiego i regionalizmu – w formie dokumentacji i refleksji naukowej – była idea, osadzona we współczesnym ruchu regionalistycznym, wydawania rocznika popularnonaukowego „Małopolska”. Jednym z jego współzałożycieli i przez ponad dziesięć lat jego redaktorem naczelnym był zaprawiony w inicjatywach tego typu dr Edward Chudziński – badacz, dziennikarz, niestrudzony inicjator różnorodnych poczynąń kulturalnych.

Instytut Filologii Polskiej UP w Krakowie

Jan Szczepański

CHŁOPSKIE WARTOŚCI W KULTURZE NARODOWEJ

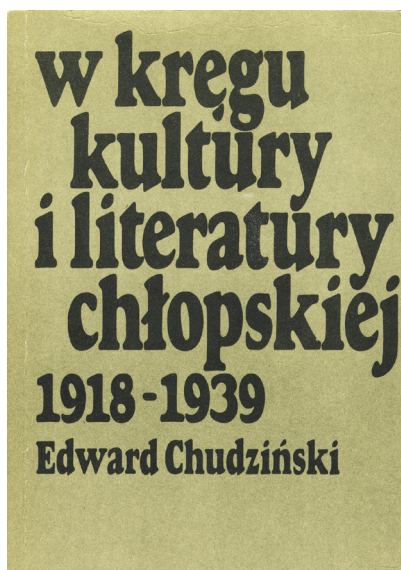
rec. książki Edwarda Chudzińskiego *W kręgu kultury i literatury chłopskiej 1918–1939*

Książka Edwarda Chudzińskiego jest rozprawą naukową przeznaczoną przede wszystkim dla historyków literatury, szczególnie historyków prasy literackiej.[...] Lecz jest to także książka interesująca dla znacznie szerszego kręgu czytelników. Historycy kultury polskiej, badacze dziejów chłopów, socjologowie interesujący się ewolucją świadomości narodowej Polaków, ideologowie i politycy chłopscy starający się określić odrębności kultury chłopskiej dla swoich celów praktycznych, a także czytelnicy chcący wiedzieć, jakie istnieją w Polsce siły społeczne i kulturowe ciągle wyznaczające działania Polaków – wszyscy oni znajdą w tej książce materiały do refleksji oraz zasób ciekawych informacji.

[...] Doniosłość omawianej książki widzę także w tym, że pokazuje ona niesłyszany ważny etap w dziejach chłopów polskich, kiedy wraz z pełnym wyzwoleniem politycznym i wejściem do władz państwowych twórcy chłopscy wchodzą także do „reprezentacyjnej” kultury narodowej jako pisarze, poeci, publicyści. [...] Autor bada i opisuje pojawienie się literatury chłopskiej, wieloaspektowej, występującej w kilku postaciach, w tym także

świadomą swoich celów klasową literaturę chłopską, tworzącą własną doktrynę społeczną i artystyczną.

[...] Autor poświęca wiele uwagi zagadnieniu terminologii: ludowa czy chłopska, pokazując społeczno-polityczny charakter sporów. Dla badań nad rozwojem świadomości klasowej chłopów



jest to problem ogromnej wagi. Przecież prowadzono zacieklą kampanię przeciwko używaniu nazwy chłop, twierdząc że jest to nazwa pogardliwa, że „czcigodną” nazwą jest włościanin, ale młodzieżowe ruchy chłopskie odcinały się od włościanina, uważając że nazwa ta zanedbto sugeruje zależność od „patronów”. [...] Książka referuje wiernie dyskusje prowadzone w latach 30. nad koncepcją literatury chłopskiej, ale są to programy ideowe, artystyczne, mało ilustrowane konkretnymi przykładami treści dzieł, pokazującymi jak w praktyce te programy „przekładano” na dzieła literackie.

Nie mniej warstwa informacyjna rozprawy Edwarda Chudzińskiego jest godna podziwu. Proces wchodzenia chłopów do kultury narodowej został tu udokumentowany obszernie i szczegółowo. Chłopi zawsze do tej kultury należeli poprzez twórczość w zakresie kultury ludowej, z jej wszystkimi dziedzinami plastyki, muzyki i twórczości słownej. Lecz w okresie dwudziestolecia chłopci podjęli także twórczość literacką w sensie nadawanym temu słowu przez literatów zawodowych. Jest to zjawisko o ogromnej doniosłości społecznej. Kultura chłopska była jakby „rezerwuarem” wartości ludowych, z którego mogła korzystać kultura reprezentacyjna [...] Było zawsze sprawą oczywistą, że obok inteligencji chłopci są podstawową klasą społeczną kulturotwórczą, że tworzyli tę kulturę od Piastów, zanim pojawili się Rejowie i Kochanowscy, ale w XX wieku potwierdzili swoje funkcje jako twórcy kultury reprezentacyjnej.

Studium Edwarda Chudzińskiego daje opis i analizę procesu, w którym się to dokonało. Pokazuje, jakimi drogami, jakimi sposobami, poprzez jakie instytucje to się dokonało. Jest zasługą Autora, że uwypuklił rolę organizacji młodzieży chłopskiej, przede wszystkim „Wici” i jej instytucji, jakimi były uniwersytety ludowe, zwłaszcza te, których koncepcję opracował i zrealizował Solarz. „Chłopski front literacki” był organiczną częścią frontu społeczno-politycznego.[...] Autor dobrze referuje różne tendencje, wahania, pomyłki, poszukiwania, ale przede wszystkim górującą nad nimi świadomość wagi chłopów w życiu narodu i konieczności jej potwierdzenia także w kulturze.

Polska Akademia Nauk

Publikacja: Jan Szczepański, *Chłopskie wartości w kulturze narodowej*, „Zdanie”, 1986, nr 3 (w stałej rubryce *Moje lektury*).

Kazimierz Wolny-Zmorzyński

MEDIOZNAWCA I CZŁOWIEK MEDIÓW

Edward Chudziński jest znanym i cenionym medioznawcą oraz wychowawcą kilku pokoleń dziennikarzy. Wyróżnia go to, że jako badacz nie tylko zajmuje się mediami, ale sam mocno jest z nimi związany od czasu studiów. Był współzałożycielem (1967) oraz zastępcą redaktora naczelnego miesięcznika (następnie dwutygodnika) „Student” (1971–1974). W latach 80. ubiegłego wieku kierował działem kultury pisma społeczno-kulturalnego „Zdanie”, a od 2000 roku jest jego redaktorem naczelnym. Przez pierwsze dziesięć lat tego wieku był także redaktorem naczelnym rocznika „Małopolska” (regiony – regionalizmy – małe ojczyzny). Współzałożyciel i członek kolegium redakcyjnego miesięcznika „Kraków”, w latach 1995–2005 członek rady nadzorczej i programowej Radia Kraków SA oraz rady programowej TVP Polonia. Publicystyka dra Chudzińskiego obejmuje kilkaset artykułów, szkiców, recenzji i felietonów drukowanych od 1965 roku do dziś na łamach wielu opiniotwórczych czasopism, m.in. „Studenta”, „Życia Literackiego”, „Polityki”, „Przeglądu Tygodniowego” i „Krakowa”.

Przedmiotem badań Edwarda Chudzińskiego są media i zachodzące w nich przemiany. To człowiek, który dużo o nich wie: jak je tworzyć, jak pisać o nich, jak przygotowywać młodych adeptów dziennikarstwa do zawodu, bowiem jest także twórcą szkoły dziennikarskiej znanej nie tylko w Krakowie, ale w całej Polsce. Mam na myśli Studium Dziennikarskie Uniwersytetu Pedagogicznego, które zorganizował ponad 30 lat temu i jest nieprzerwanie do chwili obecnej jego kierownikiem. Studium Dziennikarskie UP to obecnie najstarsza placówka tego typu w Krakowie. Dla porównania Instytut Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Jagiellońskiego istnieje raptem od 1998 roku.

Dr Edward Chudziński jest osobą, która łączy środowisko badaczy i nauczycieli mediów w Polsce, szczególnie w Krakowie. Nigdy nie odmawiał współpracy z – wydawałoby się – konkurencyjnymi ośrodkami



dziennikarskimi, m.in. z Instytutem Dziennikarstwa UJ. Jako inicjator i redaktor znanych w całej Polsce publikacji: *Dziennikarstwo i jego konteksty* (wspólnie ze Zbigniewem Bauerem), *Regionalizm – lokalizm – media*, *Słownik wiedzy o mediach* czy *Dziennikarstwo i świat mediów. Nowa edycja* (pod wspólną redakcją z Z. Bauerem) zawsze chętnie zaprasza do współpracy medioznawców z różnych ośrodków w kraju i jest otwarty na ich propozycje autorskie do wydawanej wspólnie przez Studium Dziennikarskie UP i Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych UNIVERSITAS serii *Dziennikarstwo i świat mediów*.

W dorobku naukowym Edwarda Chudzińskiego z dziedziny medioznawstwa na uwagę zasługują prace z historii czasopiśmiennictwa literackiego (*W kregu kultury i literatury chłopskiej 1918–1939*) oraz poświęcone mediom regionalnym i lokalnym, powiązane ściśle z jego długoletnimi badaniami dziejów regionalizmu w Polsce. W artykule *Prasa regionalistyczna. Tradycja i współczesność*, który nieprzypadkowo znalazł się w zbiorze rozpraw i szkiców zatytułowanym *Regionalizm. Idea – ludzie – instytucje*, autor uporządkował terminologię, przedstawił proces przekształcania się prasy prowincjonalnej w regionalną oraz narodziny prasy regionalistycznej stanowiącej główne medium ruchu regionalistycznego w XX wieku. Ogląd współczesny tego zjawiska, zaprezentowany w artykule, wskazuje że media regionalne i lokalne, zwłaszcza przynależne do tzw. III sektora, za sprawą internetu podlegają globalizacji, ale zarazem są dowodem żywotności regionalizmu i lokalizmu będących w świecie współczesnym alternatywą dla globalizmu.

Z racji swoich związków z mediami publicznymi (członek ich rad nadzorczych i programowych) dr Chudziński podjął problem misji tychże mediów, m.in. w referacie *Misja regionalna radia publicznego*, wygłoszonym na ogólnopolskiej konferencji z okazji 80-lecia radiofonii w Polsce.. Zwrócił w nim uwagę na to, że wejście Polski do Unii Europejskiej stworzyło nowy układ odniesienia dla regionów, wzbogacony o kontekst europejski. W związku z tym autor podkreśla zmieniającą się rolę radia regionalnego, postuluje wzbogacenie informacji i publicystyki o tematy europejskie oraz nawiązanie bądź rozszerzenie współpracy z mediami o podobnym profilu w innych krajach Europy, gdzie proces regionalizacji jest bardziej zaawansowany i służy, a nie stoi na przeszkodzie integracji europejskiej.

Ważne miejsce w zainteresowaniach naukowych dra Edwarda Chudzińskiego zajmuje genologia dziennikarska, o czym świadczą zwłaszcza jego prace poświęcone historii i teorii felietonu, często przywoływane przez innych badaczy i polecane studentom dziennikarstwa jako lektura obowiązkowa. Należą do nich: *Felieton. Geneza i ewolucja gatunku* oraz *Felieton pamphletem podsztyty. Z dziejów pewnego związku genologicznego*. Na podkreślenie zasługuje fakt, że w polu zainteresowań autora znajduje się nie tylko felieton tradycyjny, prasowy, który ma dwóchsetletnią tradycję, ale także nowsze

realizację tego gatunku, związane z mediami elektronicznymi. Przykładem harmonijnego łączenia teorii z praktyką są publikowane od 30 lat w „Zdaniu” rozmowy „Trzech na jednego”, w większości inicjowane, prowadzone i przygotowane do druku – dwa tomy także w formie książkowej – przez redaktora (obecnie naczelnego) Chudzińskiego.

Jako organizator i przez ponad 30 lat kierownik Studium Dziennikarskiego UP dr Chudziński podzielił się swą wiedzą i doświadczeniem w artykule *Jak kształcić dziennikarzy?*, stanowiącym ważny głos w dyskusji na ten temat. Autor stoi na stanowisku, że w edukacji dziennikarzy „chodzi o to – jak pisze – aby uczyć dziennikarstwa, a nie skupiać się na wiedzy o dziennikarstwie”, która jest potrzebna, ale w przypadku dziennikarskiego zawodu – nie najważniejsza. Liczą się przede wszystkim zdobyte w trakcie zajęć na uczelni, podczas praktyk i stażu dziennikarskiego w profesjonalnych mediach umiejętności i ich zastosowanie w praktyce. Ta idea, propagowana na gruncie polskim przez dra Chudzińskiego, znajduje potwierdzenie w karierach zawodowych wielu wychowanków Studium Dziennikarskiego. Są oni obecni w mediach ogólnopolskich, regionalnych, lokalnych i środowiskowych, łącząc z powodzeniem – jak ich Nauczyciel – wiedzę teoretyczną z praktyką.

I właśnie ta dwoistość ról: badacza mediów, zwłaszcza regionalnych i lokanych oraz prasy kulturalnej, a zarazem praktyka, współzałożyciela i redaktora kilku ważnych tytułów dla powojennej prasy Krakowa („Student”, „Zdanie”, „Kraków” i „Małopolska”), współpracownika i autora wielu innych tytułów ogólnopolskich wyróżnia dra Edwarda Chudzińskiego spośród współczesnych medioznawców i pomaga mu z powodzeniem realizować autorski i nowatorski program specjalistycznych studiów dziennikarskich, adresowanych do studentów i absolwentów innych kierunków studiów.

Doktor Edward Chudziński ceniony jest za wiedzę i kompetencje w dziedzinie mediów i w kształceniu dziennikarzy, a także za umiejętność łączenia teorii z praktyką. Dla osób znających go bliżej to zarazem człowiek niezwykle skromny, uczynny, pomagający innym. Świadczy o tym jego stosunek do ludzi, a zwłaszcza do studentów, znajomych, kolegów i przyjaciół. Zna wiele osób wpływowych w mediach, z wieloma wybitnymi dziennikarzami jest po imieniu, przez medioznawców szanowany i lubiany nie tylko w Krakowie, lecz także wszędzie tam, gdzie znajdują się ważne ośrodki kształcenia dziennikarzy. Dowodem na to są zaprojektowane przez niego i zredagowane kompendia dziennikarskie (ich tytuły wymieniałem wcześniej), do których pozyskał doborowe grono autorów z całej Polski. Są one zarazem wizytówką Studium Dziennikarskiego UP, które jest z nazwiskiem Edwarda Chudzińskiego nierozzerwalnie związane.

Katedra Genologii Dziennikarskiej
i Komunikacji Wizualnej WZiKS UJ

Jerzy Stefan Ossowski

REGIONALIZM I KULTURA

Rec. książki Edwarda Chudzińskiego *Regionalizm – Kultura – Media. Studia i szkice*
(wybrane fragmenty)

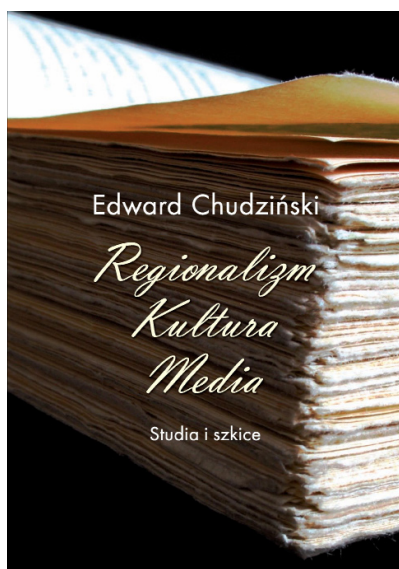
Studia i szkice Edwarda Chudzińskiego są książką – jak wskazuje tytuł – o szerokich, interdyscyplinarnych kontekstach naukowo-badawczych. Wcześniej były one w całości lub innych wersjach publikowane. [...] Dobrze się stało, że dwadzieścia trzy studia i szkice tego cenionego znawcy socjologii kultury literackiej i nieustrudzonego propagatora kulturalnych aspiracji i odmienności lokalnych ruchów społecznych, ukazują się drukiem jako odrębna książka, bo syntetyzują one naukowe osiągnięcia Autora w zakresie interdyscyplinarnych badań różnych aspektów regionalizmu, od historyczno-społecznych poczynając, a na artystyczno-literackich kończąc. W książce podzielonej na działy tematyczne: *I Regionalizm, II Kultura, literatura, teatr, III Media*, układ tekstów odzwierciedla ząbwiąające się pola zainteresowań i pasji badawczych Autora.

Najpierw w dwu pierwszych tekstach Edward Chudziński rzeczowo porządkuje wieloaspektowy przedmiot badań oraz przedstawia historyczny rozwój regionalizmu w Polsce od drugiej połowy XIX wieku po czasy współczesne. [...] Przypomina wypracowanie i realizację *Programu regionalizmu polskiego* (1926)

przez czołowych przedstawicieli nauki polskiej, [...] sięga też do współczesnych prac historycznych, socjologicznych, kulturoznawczych, do *Karty regionalizmu polskiego* (1994) i dokumentów programowych Kongresów Regionalnych Towarzystw Kultury. Przekonująco dowodzi, że polski ruch regionalistyczny swoją społeczno-obywatelską dynamikę zawdzięczał inteligencji prowincjonalnej (a zwłaszcza grupie zawodowej nauczycieli), która organizowała liczne instytucje gospodarcze, samorządowe, towarzystwa oświatowe, kulturalne, naukowe, biblioteki, czytelnie ludowe, ale przede wszystkim rozwijała prasę prowincjonalną.

Z szeregu dokumentów archiwalnych i źródłowych korzysta też w szkicach: *Powszechne Uniwersytety Regionalne II Rzeczypospolitej, Związek Ziem Górskich* (1936–1939), gdzie przedstawia genezę, bazę kadrowo-organizacyjną oraz znaczenie i dokonania tych ośrodków metodycznej pracy kulturalno-oświatowej, które kształtowały poczucie odrębności społeczno-kulturowej poprzez waloryzowanie rodzimych wartości terytorialnych (zabytki, sztuka, obyczaje, literatura).

[...] Rozprawę „*Piony*” wobec zagadnień „*tutejszych*” poświęca autor krytycznemu stosunkowi Czesława Miłosza do programu regionalizmu krzewionego przez wileńskie „*Źródła*



Doktor Edward Chudziński. 50 lat twórczej obecności w szkole wyższej, kulturze i mediach

Mocy" (1927–1931), „gazetkę wioskową” „Nasz Kraj” (1927–1931), „Sprawy Nauczycielskie” (1930–1931) czy przez „Przegląd Wileński” – propagujący integrystyczne idee tzw. „krajowości”, będącej w rzeczy samej antytezą etnocentryzmu i nacjonalizmu. Wnikliwe przybliżenie orientacji tych czasopism oraz zarysu dziejów ruchu wileńskich „krajowców” pozwoliło badaczowi regionalizmu kresowego na pełniejsze wyjaśnienie, dlaczego niegdysiejszy czołowy żagarysta na łamach „Pionów” — w artykule *Sens regionalizmu* — bezpardonowo rozprawił się z owymi „tutejszymi” prądami kulturalnymi.

[...] Kolejne studium, *Regionalizm w międzywojennej refleksji o literaturze*, przynosi szereg niebagatelnych ustaleń dotyczących idei zapładniających myśl regionalistyczną. Tak było z inspirowanym antropologiczno-geograficzną historiografią Bronisława Chlebowskiego *Snobizmem i postępem* (1923), do którego nawiązywali twórcy „Pamiętnika Świętokrzyskiego” (1931), rozciągając patronat autora *Wiatru od morza* na cały międzywojenny ruch regionalistyczny. Na podstawie analiz [...] dyskusji prasowych formułuje Chudziński wiele ciekawych i cennych spostrzeżeń dotyczących przenikania idei regionalno-geograficznych do literatury i jej badań [...] Dotychczasowe rozpoznania geograficzno-krajoznawczego kierunku badań literackich nadal jest znikome, więc recepcja tego kulturocentrycznego sposobu ujmowania zjawisk literackich wzbogaca naszą wiedzę o polskiej refleksji literaturoznawczej w międzywojniu.

W dalszych rozprawach Autor podejmuje kwestie równie istotne dla zrozumienia wielorakich związków tradycji kultury chłopskiej z kulturą regionalną, a w szczególności dla wyjaśnienia społeczno-kulturowych procesów rozwoju chłopskich organizacji i instytucji kultury literackiej Dwudziestolecia. [...] Wszystkie omówione studia zbliża do siebie i wiąże w swoiście tematyczną całość otwarta, to samo w zasadzie pole badawcze – regionalizm, bo przecież pisarstwo chłopskie czy ludowe także nosi jego znamiona. Z tego względu można powiedzieć, że zachodzi między tymi studiami stosunek przyległości przedmiotu badań. W sumie oznacza to, że Autor brał na warsztat badawczy bardzo obfity oraz wielce rozległy materiał, porządkując go wewnętrznie ze względu na wiodącą problematykę regionalizmu i analizując wedle metodologii badań historii kultury literackiej. Wypracował sobie przy tym trwałe system poglądów na kulturę literacką i sposoby jej interdyscyplinarnej penetracji naukowej, co pozwoliło mu na śmiało wkraczanie na obszary badań dotychczas zaniedbywanych czy niedocenianych.

[...] Już tę część pracy z powodzeniem wydać by można jako osobną książkę. Ale rozumiem, że Autorowi idzie także o pewne podsumowanie naukowej biografii twórczej i wieloletnich doświadczeń pracy dydaktycznej nauczyciela akademickiego. Dalej widzimy zatem rozwój Jego zainteresowań idących ku kulturowym podstawom uprawiania wiedzy o literaturze, teatrze współczesnym oraz wiedzy o mediach. Również w studiach i szkicach poświęconych tej problematyce ujawnia się pracowita systematyzacja reprezentatywnego materiału badawczego. Dwie prace: *W stronę teatru otwartego (1956–1981)* oraz *Kontrkultura i postmodernizm. Na przykładzie Teatru STU*, dotyczą dziejów przemian statusu społecznego i ideowo-artystycznych orientacji „teatru alternatywnego” [...]. Jeden z najwybitniejszych znawców i wieloletni uczestnik tego ruchu znakomicie uchwycił i wyjaśnił związki Teatru STU z inspirującą zawsze tę awangardową krakowską scenę literaturą i postmodernizmem. Oba szkice mają charakter teatroznawczy i mogą przyciągnąć uwagę także tych czytelników, którzy problematyką regionalizmu i mediów mniej się interesują.

W części *Media* teoretyczny tekst *Misja regionalna radia publicznego* ma charakter diagnostyczny i postulatyczny. Natomiast dwa bardzo erudycyjne i arcyciekawe artykuły

leksykograficzne: *Felieton. Geneza i ewolucja gatunku* oraz *Felieton pamfletem podszyty. Z dziejów pewnego związku genologicznego* poświęcone zostały historii i ewolucji tego gatunku, który sam często pojawia się pod polemicznym piórem Edwarda Chudzińskiego. Podsumowaniu Jego własnych bogatych doświadczeń dziennikarskich, redaktorskich i akademickich służą dwie kolejne prace: *Rozmowy „Trzech na jednego” w „ZDANIU”* oraz *Jak kształcić dziennikarzy? Z doświadczeń Studium Dziennikarskiego Uniwersytetu Pedagogicznego im. KEN w Krakowie*. Skorzystało i może nadal skorzystać z tych doświadczeń umiejętnego łączenia teorii z praktyczną nauką profesji dziennikarskiej wielu studentów i wykładowców szkół dziennikarstwa.

Kompozycja książki Edwarda Chudzińskiego *Regionalizm – Kultura – Media* jest logiczna i przejrzysta, a jej trzy osobne części odzwierciedlają szerokie spektrum zainteresowań badawczych Autora. Dlatego tę bardzo wartościową naukowo i potrzebną w obiegu kulturoznawczym oraz literaturoznawczym publikację z całym przekonaniem rekomenduję potencjalnym czytelnikom.

Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy Jana Kochanowskiego w Kielcach
Instytut Filologii Polskiej

Publikacja: Jerzy S. Ossowski, *Regionalizm i kultura*, „Pamiętnik Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego”, 2009, t. 18

Tadeusz Nyczek

DOKTOR

To właściwie od początku było oczywiste, ale długo nie dochodziło do mnie, że w osobie historyka literatury Edwarda Chudzińskiego, pedagoga Edwarda Chudzińskiego, redaktora Edwarda Chudzińskiego, publicysty Edwarda Chudzińskiego, scenarzysty Edwarda Chudzińskiego, wreszcie Edka po prostu, mamy do czynienia z kimś tak wielofunkcyjnym, wszechstronnym i wieloczynnościowym. Od zawsze miał wśród przyjaciół ksywkę „doktor”, co oznaczało, że oczywiście wiedzieliśmy o jego uczelniano-pedagogicznych dokonaniach. Owszem, z jakichś mimochodem rzucanych półsłówek – bo „doktor” nie był znany z wylewności na swój temat, nawet po pewnej ilości napojów wysokooktanowych, którymi za młodu od czasu do czasu nie gardziliśmy – wynikało, że na rodzimej uczelni zajmował się nurtem chłopskim w kulturze i literaturze. Dlaczego tym akurat? Niektórzy z nas także byli polonistami, ale żeby zaraz czytać Wincentego Burka i Władysława Orkana? Gombrowicz, Witkacy, Kafka, Dostojewski... To były nazwiska godne nowoczesnego polonisty. Dopiero po latach, kiedy przy jakiejś okazji poznałem bibliografię naukowego dorobku „doktora”, mogłem się przekonać, jakiej jakości i solenności była ta ciemna (dla nas) strona Edkowego księżycy.

Jeśli na przełomie lat 60. i 70. ubiegłego wieku ktoś mieszkał w Krakowie, miał dwadzieścia kilka lat i skłonność do pisania, a właśnie świeżo utracił zaufanie do oficjalnej prasy, która w Marcu 68 łągała w żywe oczy na temat wszystkiego, co się wtedy wydarzyło, mógł pójść właściwie tylko do „Studenta”. Pisma o dziwnym statusie, niby oficjalnego, ale jakby nie do końca; pół amatorskiego, trochę z marginesu; udającego studencką enklawę, a przecież chytrze wkraczającego na najpoważniejsze pola dziennikarskiej gry o możliwie najmniej zafałszowaną prawdę o życiu w ówczesnym PRL-u. Niżej podpisany był kimś takim właśnie, kto wtedy znalazł w „Studencie”



swoje miejsce na dobre kilka lat. Być może najważniejszych, bo inicjacyjnych; dziś wie, że bez „Studenta” byłby zapewne kimś zupełnie innym. Tam spotkał Edka, „doktora”, redaktora Chudzińskiego. Ta kumpelska poniekąd znajomość, bo nie ośmieliłby się napisać: przyjaźń, pozostała mu na następne kilkadziesiąt lat. Wcale nie tak częsta okoliczność.

Chudziński był tego dwuznacznego dwutygodnika współzałożycielem i jednym z jego głównych filarów. Redagował dział kultury, był zastępcą naczelnego, inicjował podstawowe akcje dziennikarskie, na kolegiach jego głos liczył się do najistotniejszych. Wtedy bodaj też narodziły się poważne zainteresowania „doktora” mediami jako osobną dziedziną nowoczesnej cywilizacji. Nie przypadkiem objął w „Studencie” stały felieton poświęcony telewizji, podpisywany pseudonimem Anioł Szczęsny Patrzydło. Jeśli się nie myłę, pierwszą w kraju dziennikarską rubrykę zajmującą się tylko i wyłącznie tym medium, które w epoce Gierka zyskało bardzo specjalny status. Było czymś więcej niż „normalną” telewizją; w istocie potężnym narzędziem propagandowym, mającym kształtować – ergo urabiać – gusta, upodobania i zainteresowania Polaków. Przede wszystkim pod kątem sprzyjania władzy, która jawiła się na ekranie jako zbawczyni społeczeństwa, prowadząca naród w jedynie słuszną przyszłość. Telewizyjna felietonistyka Chudzińskiego, często na granicy cenzuralności śledząc poczynania ekipy programowej TV, pełniła rolę dla młodych zwłaszcza czytelników nieprzełaną: ostrzegała przed propagandowym kłamstwem i głupstwem, wskazywała niebezpieczeństwa uspienia łatwą rozrywką, demaskowała uwodzące naród wizje socjalistycznego konsumpcjonizmu. Fakt, że po kilku latach Szczęsny Patrzydło został w końcu zmuszony zawiesić na kołku swoją działalność, najlepiej świadczy o trafności diagnoz felietonisty.

Ale prawdziwą pasją Chudzińskiego w tamtych czasach była kultura studencka, zjawisko niezwykle nie tylko na mapie Polski. Z kręgu tej kultury wywodzi się „pokolenie ’68”, od Adama Michnika po Aleksandra Kwaśniewskiego (cokolwiek by sądzić o takim zestawieniu), od Stanisława Barańczaka po Korę Jackowską i od Agnieszki Holland po Lecha Raczaka. Kultura studencka była ruchem prawdziwie alternatywnym wobec panującego wówczas modelu kultury „oficjalnej”. Zrodziła się w połowie lat 50. na odwilżowej fali postalinowskiej, ale swoje apogeum osiągnęła właśnie w latach 70. Jej najsilniejszym filarem był teatr studencki, zwany też alternatywnym bądź otwartym; obok poezji Nowej Fali i literackiej piosenki studenckiej stał się najwyrazistszym głosem pokolenia; kino Kieślowskiego, Falka i Agnieszki Holland dołączyło kilka lat później. „Student”, pismo wywodzące się z tego samego nurtu intelektualnego, pierwszy zrozumiał, jaką energię i wartość reprezentują te formacje artystyczne. Stał się naturalnym forum informacyjnym, krytycznym i – na swój sposób reklamowym studenckiej kultury. Chudziński znalazł się w samym środku tego swoistego cyklonu. Jako komentator i nierzadko animator całego ruchu.

Trudno powiedzieć, którą ze swoich ówczesnych ról: działacza (był m. in. sekretarzem Komisji Kultury Rady Okręgowej ZSP w Krakowie), redaktora, publicysty i wreszcie współtwórcy najważniejszej sceny studenckiej tamtych lat, Teatru STU – cenił najbardziej. Publicystą był znakomitym, jego diagnozy dotyczące stanu polskiej kultury lat 70. przenikliwe i trafne, często wytyczały kierunek problemowych kampanii „Studenta”. Paroletnie ćwiczenia z redaktorowania przydały się niewątpliwie w późniejszych czasach, gdy Chudziński zostawał szefem tego czy tamtego periodyku, z tą może różnicą, że ówczesny „Student” swoim redaktorom płacił. Najwięcej jednak serca, jak sądzę, włożył w ukochane dziecko swojej młodości, Teatr STU.

Dziecko będzie w 2016 roku obchodziło swoje pięćdziesięciolecie, więc przeżyło znakomitą większość rówieśników zrodzonych w latach 60. i 70. tamtego stulecia, dziś w najlepszym razie istniejących w archiwaliach polskich scen XX wieku. STU był (i jest) swoistym fenomenem, bo pomimo licznych zwrotów dokonywanych na przestrzeni półwiecza, od organizacyjnych po artystyczne, pozostał wciąż miejscem żywym i chętnie nawiedzanym. Co prawda obecny STU mało ma wspólnego z tamtym współtworzonym niegdyś przez Chudzińskiego, jego wieloletniego kierownika literackiego i scenarzystę najważniejszych przedstawień, ale dawne „związki krwi” przetrwały, skoro ex kierownik podjął się zredagowania potężnej książki wydanej na 40-lecie teatru, zatytułowanej przezeń „Rodzina STU. Powinowactwa z wyboru”. Był też współautorem – z niżej podpisanym – pierwszej monografii STU (1982).

Najważniejsze jednak, co zrobił dla tego teatru, to współautorstwo albo autorstwo kilku scenariuszy słynnych przedstawień STU, które niegdyś wyrobiły światową markę nie tylko temu, ale całemu polskiemu teatrowi alternatywnemu lat 70.

Na przełomie lat 1969/70 razem z Krzysztofem Miklaszewskim napisał „Spadanie” na motywach poematu Tadeusza Różewicza, wierszy innych poetów, manifestów politycznych, ulotek, ulicznych haseł. Od premiery „Spadania” (we wrześniu 1970) rozpoczęła się prawdziwa rewolucja teatralna w Polsce. Pojawiła się zarówno nowa treść, jak nowa forma – otwarta, radykalnie zrywająca z teatrem salonowo-mieszczańskim, nawiązująca do rzeczywistości wprost, bez masek i kostiumów. W tej rewolucji brali udział aktorzy amatorzy, których nazwiska – jak i nazwiska twórców tego widowiska – stały się niebawem głośnie w całej Europie. I nie tylko w niej; STU zjeździł z tym spektaklem dosłownie pół świata, od Nowego Jorku po Teheran.

Podobnie było z drugim spektaklem, o rok późniejszym „Sennikiem polskim”, na podstawie scenariusza autorstwa tej samej pary, w reżyserii tego samego dyrektora i założyciela STU, Krzysztofa Jasińskiego. Oba spektakle, wielokrotnie nagradzane w kraju i za granicą, stały się znakiem firmowym polskiego teatru alternatywnego. Jeśli „Spadanie”, w dużej mierze uniwersalizując temat, ujawniało źródła buntu młodych ludzi, prezentowało ich gniewny punkt widzenia na zakłamaną zarówno z lewa, co z prawa

rzeczywistość, „Sennik polski” penetrował ściśle polskie obsesje, dewiacje i wewnętrzne konflikty. Ukazując społeczność podzieloną na romantyczne racje Kordianów-Konradów i przyziemne racje chamów antycypował niejako wszystkie następne podziały, które, choć dziś przebiegają inaczej, równie głęboko konfliktują Polaków.

Oba te spektakle w oczywisty sposób wpisywały się w nurt publicznego dyskursu politycznego, raczej ostrożnie omijanego przez teatr „oficjalny”. Powstały w szczególnie newralgicznym okresie – gwałtownego upadku reżimu Gomułki i przejęcia władzy przez ekipę Edwarda Gierka. Były wyrazem buntu, ale i nadziei, że może tym razem uda się zbudować jakiś sensowniejszy model życia społecznego; nie przypadkiem „Sennik polski” kończył się rekonstrukcją konkretnego i symbolicznego zarazem stołu, wcześniej rozbieranego na części pierwsze.

Scenariusze „Tajnej misji” i „Donkichoterii” (oba z premierami w 1980 roku) napisał Chudziński razem z Krzysztofem Jasińskim, reżyserem także i tych spektakli. Pokazywały bohaterów bądź uwikłanych w sieć rzekomych spisków i realnych tajnych służb („Tajna misja”), bądź rzucających się na oślep w nowe wiary i nowe nadzieje, nieświadomych, że to tylko kolejny zakręt historii niosący inne najwyżej rozczarowania. Pierwszy spektakl zamykał na swój sposób okres rządów Gierka, rozpoczętych fanfarami, a zakończonych w poczuciu zmarnowanych szans, w chaosie rozregulowanej gospodarki i szaleństwach bezkarnej Służby Bezpieczeństwa. Drugi powstał w reakcji na zbiorowe upojenie pierwszą „Solidarnością”; demonstrował nieufność twórców spektaklu wobec polskich złudzeń, romantycznych uniesień i naiwności.

Chudziński w roli kierownika literackiego towarzyszył Teatrowi STU jeszcze długo, bo aż do roku 1993, kiedy to STU zmienił charakter, został teatrem impresaryjnym, bez stałego zespołu i określonego programu artystycznego.

Wspominając dziś tamte dawne czasy, kiedyśmy próbowali całkiem serio zmieniać Polskę, myślę sobie, że Edek, „doktor”, Edward czy doktor Edward Chudziński wreszcie, był zawsze i niezmiennie tym, który szczerze wierząc – rozumnie nie dowierzał; ufając – pozostawał nieufny; angażując się całym sobą – zawsze miał do wszystkich i wszystkiego przytomny dystans. Mierzyły go stadne reakcje, ślepe entuzjazmy, bezgraniczne wiary. Z góry wiedział, że prędzej czy później szala miną, rzeczywistość okaże się mniej śliczna, ludzie gorsi, słodycz zgorzknienie, pojawią się żale i pretensje, z ciemnych zakamarków wychyną diabły i od nowa będą zaturować nam życie.

Trzymał wewnętrzny pion. Można było na nim polegać. Zawsze wydawało się, że wie trochę więcej o życiu niż my wszyscy.

Państwowa Wyższa Szkoła Teatralna w Krakowie

Wacław Krupiński

KULTURA STUDENCKA. DOKUMENTY I SENTYMENTY

Rec. książki Edwarda Chudzińskiego *Kultura studencka. Dokumenty i sentymenty*

Dla osób studiujących pomiędzy Październikiem '56 a Sierpniem '80 słowo „kultura studencka” jest wciąż żywym wspomnieniem zjawiska tak rozległego, że nie sposób było się z nim nie zetknąć – jako mniej czy bardziej aktywny odbiorca, współorganizator lub współtwórca. Estetyczna



różnorodność i mnogość zdarzeń sprawiała, że uczestniczyło się w nich, chcąc nie chcąc. Głównie chcąc, bo poza kuszącą, a wpisaną w charakter zjawiska atrakcyjnością wynikającą z jego estetycznej, a nierzadko i ideowej odmienności, szybko zrodziło ono szlachetny snobizm. To on nakazywał szturmować sale studenckich klubów, by zobaczyć najnowsze spektakle teatrów czy kabaretów, to on sprawiał, że wypadało znać, najlepiej osobiście, szybko wynoszonych na środowiskowy, a bywało, że i szerszy, piedestał idoli – poetów, reżyserów, piosenkarzy, plastyków. A na pewno należało znać ich komentowane w środowisku twórcze dokonania. To sprawiało, że publiczność wypełniała szczególnie sale nie tylko podczas występów teatrów, kabaretów czy piosenkarzy.

Kultura twórczych elit pociągnęła za sobą wzrost powszechnej aktywności i rozrost potężnej liczbowo młodej publiczności. Artyści studenccy – pretendując na ogół do eksperymentującej awangardy – nie czuli się bynajmniej osamotnieni i zapoznani, przeciwnie, czuli za sobą, przed sobą i z sobą rzesze autentycznych, zaangażowanych współuczestników ruchu. Teatry, kluby i festiwale stanowiły kanwę przeżyć zbiorowych, być może nawet znacznej, statystycznej większości generacji” – zauważa teraz Józef Lipiec, filozof, niegdyś aktor Teatru 38.

[...] Było oczywiście, że kultura studencka stanowiła enklawę wolności. Rzecz jasna podlegająca cenzurze i innym formom reglamentacji (choćby w postaci limitów nakładów publikacji czy zgody na prezentowanie spektakli tylko w wybranych miejscach). Niemniej była to wolność większa od tej, którą rządzący oferowali Polakom en bloc. Dając poczucie niezależności, stawiała się azyłem dla niepokornych uznających inne idee i wartości; z czasem okaże się, że nie tylko estetyczne.

[...] Kres kulturze studenckiej położyły przemiany ustrojowe 1989 roku. Przynależała ona do czasu PRL-u i wraz z nim odeszła. Pozostało po niej wiele opracowań, książki poświęcone poszczególnym dziedzinom, instytucjom, teatrom. I pozostała pamięć. W sumie nazbyt mało, jak na rangę zjawiska, jak na jego wpływ na kulturę w ogóle, nazbyt mało, jeśli zważyć, że było to zjawisko wyjątkowe w całym ówczesnym bloku państw realnego socjalizmu. Mało, a w dodatku upływający czas i zmiany będące następstwem uwarunkowań tak ustrojowych, jak i kulturowych, zaczęły obraz niegdyśiejszej kultury studenckiej wykrzywiać i pomniejszać. [...] Nic więc dziwnego, że hasło

„kultura studencka” stało się bohaterem zorganizowanej w kwietniu 2011 roku w Krakowie przez UJ i Uniwersytet Pedagogiczny konferencji naukowej. [...] Stała za nią głównie energia i pasja Edwarda Chudzińskiego, jednego ze współtwórców zjawiska, a zarazem jego komentatorów. I on następnie doprowadził do tego, że owo spotkanie wieńczy i dokumentuje opasy tom *Kultura studencka. Zjawisko – twórcy – instytucje*. Nie ma on co prawda – jak zastrzega we wstępie Edward Chudziński – ambicji bycia monografią czy syntezą, niemniej – gromadząc wypowiedzi kreatorów niegdysiejszych zdarzeń [...] jest ważkim dokumentem. I świadectwem.

[...] Naturalnie ani konferencja, ani wydany teraz tom nie mogły wyczerpać tematu. Wszak – co zauważył Grzegorz Dziamski, jeden z dyskutantów, mówiono „o zjawisku ogromnym, trudnym do ogarnięcia, a co dopiero do opisanie, o zjawisku o rozmytych, nieostrych granicach, co najlepiej widać w przypadku poezji, piosenki czy muzyki.” Godzi się też podkreślić, że przez lata najwybitniejsze dokonania studenckiego teatru czy plastyki, a także jazzu, który w klubach studenckich znalazł dla siebie idealną przystań, wpisywały nas, poprzez udział w zagranicznych festiwalach [...]w prestiżowy obieg europejski czy światowy. To właśnie we Wrocławiu Bogusław Litwiniec, twórca Teatru Kalambur, stworzył tak ważny w świecie Międzynarodowy Festiwal Teatru Otwartego, czyli spotkania teatrów alternatywnych z Europy Zachodniej, z USA, z Japonii i Ameryki Środkowej, z Iranu i ZSRR. Przyciągały one tysiące widzów (w 1975 r. 42 tys.), także rzesze obserwatorów ze świata. Wspaniale broniły się w tym kontekście polskie zespoły. Dlatego ważne są teraz pomieszczone w tomie wypowiedzi tak znaczących twórców, jak Lech Raczak z Teatru Ósmego Dnia, Krzysztof Jasiński z Teatru STU, Zdzisław Hejduk z Teatru 77, Leszek Mądzik ze Sceny Plastycznej KUL, Andrzej Rozhin z Gongu 2 czy właśnie Litwiniec, wspominający ów festiwal. Ich teksty to nie tylko dokument z życia scen, jakie powołali i wpisali w polski pejzaż kultury, ale i świadectwo prawdy o nich samych AD 2011. Prawdy, jaką dzięki Chudzińskiemu objawili, komentując swe dokonania.

[...] Mimo rozbieżności w samym traktowaniu terminu, mimo odmiennych metod opisu, analizy, klasyfikacji, bez względu na to, czy bardziej skupiają się na analizie krytycznej czy sentymentalnej refleksji – wszyscy wypowiadający są zgodni co do dwóch rzeczy: że było to zjawisko wyjątkowe i nie do przecenienia oraz że skończyło się w 1989 roku. Mówi więc ów tom o czasie przeszłym. Dokonanym i zamkniętym. Ale ślady pozostawił wiecznotrwale; nawet jeśli oderwane od korzeni, nawet jeśli po latach z nimi nie identyfikowane. Dlatego tak ważna jest pamięć o genezie, o twórcach i uczestnikach, tak istotne są relacje twórców, świadków i akuszerów.

[...] Wspaniale, że jest ta książka, dobrze, że daje świadectwo, że zachęca do dalszych głosów, studiów, prac. Zjawisko na to zasługuje. Po stokroć ma rację Grzegorz Dziamski, konstatując: „Kultura PRL-u jest niewyobrażalna bez kultury studenckiej, a przynajmniej bez niej byłaby znacznie uboższa, mniej kolorowa, mniej radosna i przyjazna nam, ludziom żyjącym w PRL-u. [...] O wielu sprawach byśmy nie wiedzieli, o wielu nie dyskutowali, a nasze myślenie byłoby mniej otwarte. Już z tego powodu warto ją zachować we wdzięcznej pamięci”.

I tej pamięci służy tom, który dzięki Fundacji Teatru STU ofiarował nam Edward Chudziński.

Publikacja: Wacław Krupiński, *Kultura studencka. Dokumenty i sentymenty*, „Kraków”, 2012, nr 2

SUMMARY

EDWARD CHUDZIŃSKI, PH.D. – 50 YEARS OF CREATIVE ACTIVITY
IN SCIENCE, CULTURE AND MEDIA

In 1999 Reverend Władysław Pilarczyk initiated the publication of the "Małopolska" annual using his own funds. In order to implement this idea, he obtained help from Edward Chudziński, Ph.D., a researcher from the Pedagogical University of Krakow, engaged, among others, in the history of regionalism in Poland. Chudziński elaborated the substantive draft of the periodical and then took on a duty of a chief editor. He performed this function between 2001 and 2010. To express gratitude for his work and commitment, which caused that "Małopolska" raised to a strong position among regionalistic periodicals in Poland, as well as in recognition of his output in other fields, like theatre and media, the editorial staff presents the profile and the most important creative achievements of their former chief editor in the 15th volume of "Małopolska". This coincides with the 50th anniversary of Edward Chudziński's graduation from university, career in an academic institution and his activity in media. Experts on the issues, which Chudziński is interested in, helped us execute the task. His output concerning peasant culture and literature research as well as regionalism spreading mainly over the Interwar period (1918–1939) has been presented by Prof. Stanisław Burkot. The extracts of book reviews written by Prof. Jan Szczepański (*In the circle of peasant culture and literature 1918–1939*) as well as Prof. Jerzy S. Ossowski (*Regionalism–Culture–Media. Studies and Outlines*) constitute a peculiar supplement to the text. Chudziński's media output, which consists of both scientific works from this field (among others *Journalism and the World of Media* as well as *Lexicon of Media*) and a wide experience in educating journalists (as a long-standing director of a Journalism School at the Pedagogical University of Krakow) and also editorial and journalistic practice (as a co-founder of periodicals "Student", "Sentence", "Krakow", and "Małopolska", chief director of two of them, author of several hundred articles, interviews and feature articles), is presented by Prof. Kazimierz Wolny-Zmorzyński. Multiple links to students culture, especially to the STU theatre, where for more than 20 years E. Chudziński performed a function of a literary director and as a stage designer co-created numerous plays (among others *Falling*, *Polish dream book*, *Quixotism*), are recalled and depicted by Tadeusz Nyczek, a drama critic.

Years later, Chudziński created a monument to this forgotten culture in a form of an extensive book (*Students' culture. Phenomenon–Creators–Institutions*) which was designed, edited and printed by E. Chudziński with the help of many authors. The quoted extracts of Waław Krupiński's review give the best testimony to the book.

A valuable supplement to the discussed materials is a calendar as well as a list of more important books and scientific articles written by Edward Chudziński.

(editorial staff)

